

Po wczorajszej klęsce Giallorossich w Lidze Mistrzów, znowu pojawiło się wiele wypowiedzi i komentarzy wokół meczu. Skusił się także były trener Romy, Luis Enrique, który w tym czasie motywował Barcelonę w walce z Ajaxem.

Garcia na konferencji prasowej:

- Polegliśmy taktycznie i w kwestii agresywności. Pozwoliliśmy aby zespół taki jak Bayern grał. Mają mocnych zawodników i wiedzieliśmy o tym. Jestem pierwszym, który popełniał błędy, to nie wina zawodników. Postawa i strategia w pierwszej połowie była zła.
- Wstyd w drugiej połowie. Strzelilibyśmy więcej niż jedną bramkę gdyby nie Neuer, który jest wspaniałym bramkarzem. Jestem rozczarowany bramkami, które straciliśmy po przerwie. W drugiej połowie chcieliśmy pokazać, że zespół nadal ma dumę.
- Musimy się pozbierać i skupić na Serie A. Jedynym pozytywem był remis CSKA z City, który oznacza, że jesteśmy drudzy w grupie.
- Dzisiaj przeciwnik był lepszy od nas i tak jak powiedziałem, zagraliśmy gorzej niż zwykle. Byliśmy jak obserwator i nie podoba mi się coś takiego. W każdym razie, musimy być bardziej zvarci i agresywni.
- Musimy zaakceptować tą porażkę, ponieważ pokazuje ona, jakie kroki musimy poczynić, aby zbliżyć się do najlepszych drużyn na świecie. Jesteśmy na drugim miejscu i wciąż możemy się zakwalifikować do następnej rundy, tylko nie jeśli będziemy grali jak dzisiaj.
- Przegrywać z Bayernem Monachium jest normalne, bo oni zawsze wygrywają. Przegrywać jednak w taki sposób, boli. Musimy pokazać, że jesteśmy silni psychicznie, zaczynając od soboty.
- Co zrobiliśmy źle? Nasza strategia, powinniśmy być mocniejsi i wykorzystać naszych zawodników, by przełamać grę, bo nasze indywidualne cechy, nadają się do takiego stylu gry. Bayernowi pomogło, że po 10 minutach zostaliśmy w tyle, powinniśmy odciągnąć grę i pracować by powrócić do gry. Za bardzo się otworzyliśmy.

De Rossi dla Sky Sport:

- Ten wynik jest szokujący. Musimy wyciągnąć pozytyw i lekcję z tego meczu. Może

pomoże nam to zrealizować własne cele.

- Razem z miastem czekaliśmy na ten mecz, przez długi czas i wyszło, że osiągnęliśmy taki wynik. Widząc kibiców bijących brawo na koniec, poczułem się jakby wbito mi nóż w serce. Sezon jest długi i potencjalnie bogaty w satysfakcje, więc odpłacimy im za ich wsparcie.

To był niezwykle cios, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że Roma wygrała do tej pory, wszystkie sześć meczów na własnym stadionie...

- Z pewnością istnieje różnica techniczna, bo jeśli przegrywasz 7-1, nie może to być jedynie kwestia mentalności. Pomimo wyniku, nie sądzę jednak, że ta różnica pomiędzy nami i Bayernem jest tak duża. Oczywiście Bayern jest lepszy niż 90 procent zespołów na świecie.

- Mogliśmy spisać się lepiej i nie widzę żadnego konkretnego powodu, dlaczego straciliśmy aż tyle bramek. To mieszanina sytuacji. Nie było również różnic fizycznych, ale kiedy nadchodzą takie wieczory, wszystko kieruje się własnymi zasadami, to ciągle się zdarza.

- Doświadczaliśmy już meczów takich jak ten, przeciwko innym drużynom, gdy spotkanie było ustawione po 30 minutach gry, a nasi przeciwnicy zdyszani. Dzisiaj byliśmy po tej drugiej stronie.

- Bayern jest szybki, a także uzdolniony technicznie i może utrzymać piłkę przez 60-90 sekund, są bardzo ciężkim przeciwnikiem.

Roma pozostaje w komfortowej sytuacji, bo Manchester City zremisował z CSKA 2-2...

- Pomijając ten mecz, nie uważam Bayernu za drużynę nie do pokonania. Byliśmy już tak zgnieci kilka lat temu, ale trzeba pamiętać, że wcześniej pokonaliśmy Manchester United 2-1 u siebie. To kiepski wieczór, ale możemy grać w następnych meczach.

Pjanić dla Sky Sport:

- Gdybyśmy nie stracili goli tak wcześnie, mogłaby być to zupełnie inna gra.

- Bayern naciskał przez 90 minut i nigdy nie pozostawiał miejsca, bo zawsze kiedy

mieliśmy piłkę w linii pomocy, jakiś przeciwnik był przy nas.

- Nie mogliśmy wymienić trzech, czterech podań, czy też zagrać tak jak zwykle. To wielki wstyd. Zmierzyliśmy się z bardzo silnym przeciwnikiem, ale wciąż jesteśmy drudzy i powinniśmy unikać takich rzeczy w przyszłości.

- Co można zrobić po meczu takim jak ten? Oczekiwaliśmy zupełnie innego wieczoru. Trudno jest się z tym pogodzić i powiedzieć cokolwiek inteligentnego czy konstruktywnego. To nie jest prawdziwa Roma i nie potrafię wyjaśnić co się stało.

- Nikt tego nie oczekiwał, teraz musimy zostawić to za sobą i zacząć wygrywać od przyszłej soboty.

Pjanić na swoim Facebooku:

- Czarny dzień!

De Sanctis dla Sky Sport:

- Jedynym pozytywem tego wieczoru jest frekwencja naszych kibiców.

- To była droga pod górkę od samego początku, ale kibice przy nas byli i wciąż dopingowali. Dziękujemy im za to i spróbujemy spłacić dług przez resztę sezonu.

- By wyjaśnić porażkę, musimy zapisać nasze błędy na kredyt Bayernu, bo to jedna z czterech najlepszych drużyn w turnieju.

- To powinno się potoczyć inaczej, ale nie zagraliśmy naszej piłki. Musimy wziąć na siebie odpowiedzialność, bo można przegrać, ale nie w takim stosunku.

- Mamy przekonanie, że jesteśmy silniejsi niż to co widzieliśmy dzisiaj.

Sabatini dla Sky Sport:

- Z pewnością musimy ponownie dokonać oceny naszego poziomu międzynarodowego.

- Poddamy w wątpliwości to co się stało, bo naprawdę nie oczekiwaliśmy tego. Spodziewaliśmy się dumnej gry, zamiast tego wszystko działo się tak szybko i chłopaki stracili pewność.

- To lekcja, której z chęcią chcielibyśmy uniknąć, ale będziemy chcieli spróbować zrobić z niej użytek na przyszłość.

- To ciężkie i trudne do zamazania, ale zrobimy to jak zwykle.

- Podeszliśmy do meczu z arogancją? Nie, to nie jest nasza cecha. Arogancja jest nieznana Romie. Mamy tą pewność, że możemy grać dobrą piłkę.

Guardiola dla Sky Sport:

- To wygląda nieco przesadnie! Zaczęliśmy od wczesnego gola Arjena, który nas uspokoił, potem naciskaliśmy Romę, gdy miała piłkę. Robiliśmy to, bo chcieliśmy mieć piłkę, a nie podrażniać naszych przeciwników.

- Lubimy mieć piłkę, następnie dowiedzieć się, gdzie można się przebić. Za dwa tygodnie w Monachium, przekonamy się, że nie ma aż tak wielkiej różnicy pomiędzy tymi drużynami.

- Przez 20 minut Roma miała trzy, cztery czyste okazje i musieliśmy się poprawić, więc nie ma o czym mówić.

- Manchester City zremisował swój mecz w Moskwie, więc Roma pozostaje druga, ale tylko w Październiku.

Bayern Monachium zmienił w tym sezonie podejście i dał szansę Xabiemu Alonso...

- Xabi Alonso dał nam więcej szybkości mentalnej w pomocy. Byliśmy szybcy w ataku, ale wolniejsi w konstruowaniu akcji, więc teraz mamy zawodników, którzy szybciej podejmują swe decyzje.

Mueller dla Calciomercato.it:

- Roma zagrała dokładnie tak jak się tego spodziewaliśmy i nic nie zmieniła w swoim stylu gry.

- Jedynie zmodyfikowali trochę taktykę w drugiej połowie i dzięki temu ciężiej było nam znaleźć miejsce.

Benatia dla *Calciomercato.it*:

- Nic nie czułem, szczególnie w tym meczu.
- Pokazaliśmy, że jesteśmy wspaniałą drużyną i wykorzystaliśmy okazję, by wysłać wiadomość niemieckim mediom, które powinny poczekać przed osądzaniem nas.

Luis Enrique na konferencji prasowej:

- Widziałem wynik na tablicy świetlnej i myślałem, że jest zepsuta.
- Porażka boli, ale myślę, że Roma przejdzie do drugiej rundy.

Autor: SIRer